ISTOGZNIK

Bractwo Młodzieży Prawosławnej Diecezji Lubelsko-Chełmskiej Nr 2(7)/2008

6/19 sierpnia - Przemienienie Pańskie

++++++++++++++++

Tropar

Preobraziłsia jesi na horie, Christie Boże, pokazawyj uczenikom Twoim sławu Twoju, jakoże możachu: da wozsijajet i nam griesznym swiet Twoj prisnosuszczynyj, molitwami Bohorodicy, Swietodawcze, sława Tiebie.

++++++++++++++++

Kondak

Na horie preobraziłsia jesi, i jakoże wmieszczachu uczennicy Twoi, sławu Twoju, Christie Boże, widiewsza: da jehda Tia uzriat raspinajema, stradanije ubo urazumiejut wolnoje, mirowi że propowiediat: jako Ty jesi woistinnu Otczeje sijanije.

++++++++++++++++

SPIS TREŚCI	Str
Temat numeru: „Trójkąt Przemienienia Pańskiego”	3
Z życia diecezji	4
Teologia: Święto Przemienienia Pańskiego	5-6
Nabożeństwa: Jak zachowywać się w cerkwi	7
U naszych sąsiadów: „Ta ikona to całe moje życie”- wywiad z matuszką W. Zacharczuk	8-9
Relacje: Majowa pielgrzymka młodzieży na Grabarkę	10
Akcja burzenia cerkwi w województwie lubelskim w 1948 roku	11
„Istocznik” dzieciom	12
Dział kulturalny: Hymn męczenników ziemi chełmskiej i podlaskiej	13

Słowo od redakcji

Drodzy Czytelnicy!

Serdecznie witamy w kolejnym numerze „Istocznika”. To wydanie zostało poświęcone Święcie Przemienienia Pańskiego. Mamy nadzieje, że przygotowane przez nas materiały pozwolą lepiej zrozumieć sens tego święta.

W niniejszym numerze gazety pojawiły się nowe działy , które będą kontynuowane w następnych wydaniach wiadomości BMP diecezji Lubelsko– Chełmskiej.

Życzymy udanej lektury!

Z KRONIKI NASZEGO BRACTWA

Byliśmy w Brześciu

Na zaproszenie Bractwa Św. Atanazego Brzeskiego delegacja młodzieży z BMP Diecezji Lubelsko – Chełmskiej 4-5 marca 2008 r. odwiedziła Brześć. Głównym celem wizyty było umocnienie międzydiecezjalnej współpracy. Partnerstwo naszych diecezji rozpoczęło się w 2007 r. przy realizacji projektu „To co nas łączy. Cegiełka do…”. Podczas spotkania młodzież wymieniała się doświadczeniami związanymi z działalnością Bractwa. Była to okazja do zwiedzenia Brześcia i lepszego poznania naszych wschodnich sąsiadów.

Rekolekcje parafialne

W okresie Wielkiego Postu w naszej diecezji odbyły wielkopostne gowienija (rekolekcje) dla dzieci i młodzieży odbyły się m.in. w parafii **w Chełmie, Nosowie, Zabłociu, Kobylanach, Terespolu, Sławatyczach, Biłgoraju, Tarnogrodzie, Włodawie, Międzylesiu i Białej Podlaskiej.** Po przyjęciu Św. Eucharystii uczestnicy spotykali się najczęściej w przyparafialnych świetlicach na wspólnym posiłku. W planach gowienii znalazły się m.in.: modlitwy po Eucharystii, rozmowy z duchownymi oraz referaty.

Maturzyści na Św. Górze Grabarce

W dniach **28 -30 marca 2008 r. na św. Górze Grabarce odbyły się Ogólnopolskie Gowienija Maturzystów**. W spotkaniu uczestniczyło ponad 130 młodych ludzi, których czekał “jeden z najważniejszych egzaminów w życiu”. Wśród tegorocznych maturzystów była również 7-osobowa reprezentacja młodzieży z Diecezji Lubelsko-Chełmskiej. „Ze Św. Góry wyjechaliśmy pełni wewnętrznych sił i radości. Mamy nadzieję, że z Bożą pomocą majowe egzaminy zdamy pomyślnie i dostaniemy się na wymarzony kierunek studiów, a nasze następne spotkanie odbędzie już w studenckim gronie.“ - pisze **Mariusz Osypiuk**, wspominając spotkanie.

Powstały struktury BMP w Lublinie

12 kwietnia odbyły się **wybory do Zarządu Bractwa przy parafii Przemienia Pańskiego w Lublinie**, nad którym duchową opiekę sprawuje **ks. Andrzej Łoś.** Zarządowi w składzie: przewodnicząca - **Marata Wiszniewska**, zastępca przewodniczącej - **Mateusz Łoś**, skarbnik - **Radosław Frączek**, życzymy Bożej pomocy i wierzymy, że Wasze Bractwo będzie rozwijało się na chwałę Cerkwi!

Nowy Zarząd Terespolskiego Bractwa

19 kwietnia odbyły się **wybory do nowego Zarządu BMP w Terespolu**, w skład którego weszli: przewodniczący: **Łukasz Łoś**; zastępcy: **Joanna Juśkiewicz i Joanna Iwaniuk**; skarbnik: **Radosław Potapczuk**. Duchową opiekę nad Bractwem w Terespolu sprawuje **ks. Jarosław Łoś.** Nowy zarząd za priorytet postawił sobie zachęcenie młodych ludzi do aktywnego uczestnictwa w życiu parafii i spotkaniach organizowanych przez Diecezjalne BMP. Ciekawym przedsięwzięciem jest wydawanie parafialnej gazetki (redaktor naczelny: Łukasz Popławski, zastępca: Katarzyna Iwaniuk) redagowanej przez młodzież. Nowemu Zarządowi i Redakcji gazetki życzymy Bożego Błogosławieństwa w działaniu na rzecz dobra Cerkwi!

Katarzyna Sawczuk

„TRÓJKĄT" PRZEMIENIENIA PAŃSKIEGO

Chmielewo, Grabarka i Saki. Trzy miejsca kultu Przemienienia Pańskiego, trzy monastery. Te miejsca układają się na mapie w trójkąt równoboczny. Tutaj również tego samego dnia wykonywany jest ten sam tropar: „Przemieniłeś się na górze, Chryste Boże, ukazując uczniom Twoim chwałę na tyle, ile mogli przyjąć. Niech i nam grzesznym dostępną będzie światłość wiekuista, przez modlitwy Bogurodzicy. Chwała Tobie Dawco Światłości!"

Białoruskie Chmielewo jak polska Grabarka

Pierwszym punktem naszego trójkąta jest Chmielewo (biał. Хмелява) na Białorusi, siedziba Pustelni Przemienienia Pańskiego . Centralną świątynią zespołu klasztornego jest jednokopułowa, zbudowana na planie krzyża cerkiew pw. Przemienienia Pańskiego, powstała w 1725 roku. Dzwonnica, cele mnichów rozmieszczone między sosnami na wzgórzu cerkiewnym, studnia męczennicy Anastazji (jednej z trzech parafianek, które wystąpiły przeciwko atakowi komunistów na chmielewską cerkiew w latach pięćdziesiątych)- tworzą plan męskiego monasteru w Chmielewie. Najnowszą budowlą zespołu klasztornego jest cerkiew Ikony Matki Bożej Częstochowskiej, z której słynie Chmielewo. Przełożonym Pustelni jest ojciec hieromnich Serafim (Pietruczyk), który odrodził tradycję monastyczną na tym terenie. Sosny, krzyże otaczające wzgórze, na którym wybudowano cerkiew Przemienienia Pańskiego zapadają w pamięć wielu pielgrzymom. A tym z Polski z pewnością przypominają Świętą Górę Grabarkę.

Cerkiew p.w. Przemienienia Pańskiego na Św. Górze Grabarce

Na Spasa na Grabarkę

Historia Świętej Góry rozpoczyna się w 1710 roku, kiedy to szalała epidemia cholery. Jedynym sposobem powstrzymania choroby okazało się ustawienie krzyża na wzgórzu. Wierni z Siemiatycz, którzy przybyli tu za radą starca byli świadkami cudu. *„Latem 1710 roku zebrało się w tym miejscu około 10 tysięcy ludzi. W tym samym roku, ocaleni wznieśli na Świętej Górze drewnianą kaplicę"*- czytamy na stronie www.grabarka.pl. Rok 1947 to przełomowa data w historii tego miejsca. Powstał żeński monaster św.św. Marty i Marii, jego przełożoną została mniszka Maria (Komstadius.) Obecnie tę funkcję pełni Ihumenia Hermiona (Szczur). Tragiczny dla Świętej Góry był rok 1990, spłonęła XVIII-wieczna cerkiew Przemienienia Pańskiego. Jej odbudowa trwała osiem lat." *Tu nie powtarza się żaden motyw. Wnętrze stało się jakby nieograniczonym polem przejawu twórczej myśli, nasycone kolorem i światłem, sugerując nieograniczoność Bożego stworzenia*."- opisuje wnętrze odbudowanej świątyni (na wzór XVIII- wiecznej) Anna Radziukiewicz w książce „Grabarka. Góra krzyży i modlitwy".

Saki - najmłodszy męski monaster w Polsce

Ostatnim punktem naszego trójkąta są Saki. Tu również 19 sierpnia wspomina i czci się wydarzenia jakie miały miejsce na Górze Tabor. Święto Przemienienia Pańskiego jest drugim świętem parafialnym w Sakach. XVIII- wieczną świątynię p.w. Św. Dymitra Sołuńskiego, w której spotykają się wierni na Spasa, otacza las sosnowy, rozpościerający się na wzniesieniu. Przy cerkwi jest też źródło - studnia, a wokół niej cmentarz pełen starych krzyży i nowych nagrobków. 16 lipca 2001 roku powołano do życia monaster pw. Św. Dymitra Sołuńskiego, którego Ihumenem jest o. Warsonofiusz.

Góra jest symbolem ukrzyżowania i zmartwychwstania, krzyż- losu ludzkiego, źródełko ma moc uzdrawiającą i oczyszczającą z chorób duchowych i fizycznych. Wszystkie te elementy nie bez przyczyny znajdziemy w naszym trójkącie. *„Trójkącie"* Przemienienia Pańskiego, a dla wielu z nas, również przemienienia człowieka.

Informacje zaczerpnięte z: *„Przeglądu Prawosławnego" ,www.grabarka.pl, www.saki.pl* .

Anna Jawdosiuk

Z ŻYCIA NASZEJ DIECEZJI

Nagrody Paschalne

Z okazji Święta Zmartwychwstania Pańskiego Jego Ekscelencja arcybiskup lubelsko-chełmski Abel przyznał nagrody diecezjalne: Skufię (rodzaj nakrycia głowy) otrzymali: ks. Mirosław Kochan (Holeszów), ks. Michał Wasilczyk (Sławatycze), ks. Tomasz Wołosik (Puławy), ks. Jarosław Biryłko (Biłgoraj); nabiedrennik (część szat liturgicznych): ks. Jan Jałoza (Tomaszów Lubelski); Protodiakoństwo - ks. diakon Marek Waszczuk (Lublin). Ponadto Sobór Biskupów Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego nagrodził ks. Jarosława Łosia (Terespol) krzyżem z ozdobami.

10 kwietnia

W Tomaszowie Lubelskim odbyły się rekolekcje duchowieństwa dekanatów chełmskiego, lubelskiego i zamojskiego, zaś **12 kwietnia** w Białej Podlaskiej dekanatów bialskopodlaskiego i terespolskiego. Okolicznościowe homilie wygłosili: ks. Jerzy Hasiuk oraz ks. Marcin Gościk. Referat „Praca socjalna jako aspekt miłosierdzia Cerkwi" w Tomaszowie wygłosił ks. Mirosław Wiszniewski z Lublina. W Białej Podlaskiej temat „Sakrament pokuty w relacji ze świętą Eucharystią" omówił ks. Wiaczesław Skiepko z Kodnia.

11 kwietnia w Puławach

Odbyła się tzw. „Wieczornica z pisanką". Podczas warsztatów, które prowadził twórca ludowy z Lublina - Roman Prószyński – parafianie własnoręcznie wykonali pisanki m.in. metodą batikową i wyskrobywania.

13 kwietnia w Biłgoraju

W Kolegium Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej miał miejsce wykład poświęcony „Pisaniu ikon". Temat ten przybliżył zebranym ks. Leoncjusz Tofiluk – dyrektor Policealnego Studium Ikonograficznego w Bielsku Podlaskim.

18 kwietnia

„Prawosławna metoda leczenia człowieka" - temat ten omówił dr Krzysztof Leśniewski, pracownik naukowy Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Wykład odbył się w Podlaskim Centrum Kultury Prawosławnej w Białej Podlaskiej.

18 kwietnia

W ramach obchodów Międzynarodowego Dnia Ochrony Zabytków Abp Abel przyjął z rąk Generalnego Konserwatora Zabytków Tomasza Merty nagrodę im. ks. prof. Janusza Stanisława Pasierba „Conservator Ecclesiae" 2008 za wybitnie zasługi w ochronie dziedzictwa sakralnego oraz promocji kultury.

20 kwietnia w Lublinie i 23 kwietnia w Terespolu

W tych dniach odbyły się sakramenty namaszczenia chorych (cs. jeleoswiaszczenije). Obu sakramentom przewodniczył abp Abel.

24 kwietnia w Lublinie

W lubelskiej cerkwi pw. Przemienienia Pańskiego miał miejsce obrzęd obmycia nóg. Obrzęd celebrował abp Abel.

28 kwietnia - 4 maja

Prawosławna Diecezja Lubelsko - Chełmska gościła wokalno- instrumentalny zespół "O Pimenikos Awlos" Aten**.** Chór wystąpił m.in. w Lublinie, Włodawie, Białej Podlaskiej, Biłgoraju.

23 maja

W ramach Bialskopodlaskiego Instytutu Prawosławnego odbył się kolejny wykład. Prelegent, dr Grzegorz Kuprianowicz — pracownik naukowy Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, przybliżył zebranym temat „ Akcji burzenia cerkwi na Chełmszczyźnie i Podlasiu w okresie międzywojennym".

25-31 maja

W tych dniach w Hajnówce odbył się Międzynarodowy Festiwal „Hajnowskie Dni Muzyki Cerkiewnej". Reprezentantami diecezji lubelsko-chełmskiej były: Chór Parafii Prawosławnej Św. Serafima Serafina z Sarowa – Kostomłoty oraz Chór Parafii Prawosławnej Św. Metropolity Piotra (Mohyły) – Lublin.

1 czerwca w Chełmie

W cerkwi Św. Apostoła Jana Teologa odbyły się obchody V Rocznicy kanonizacji Męczenników Ziemi Chełmskiej i Podlaskiej. W uroczystościach wzięli udział: metropolita warszawski i całej Polski Sawa, abp Konstanty z Sankt Petersburga, abp lubelsko-chełmski Abel, bp siemiatycki Jerzy, archimandryta Hiob z Francji oraz licznie zgromadzone duchowieństwo. Po Św. Liturgii odbyła się panichida (nabożeństwo żałobne) na cmentarzu prawosławnym na „Górce Chełmskiej", a następnie panichida w Wierzchowinach. Na uroczystości do Chełma przyjechali pielgrzymi m.in. z Lublina, Ukrainy, Białegostoku. Na święto dotarła również 40 – osobowa grupa pątników, która wzięła udział w III pieszej pielgrzymce.

Jarosław Szczur

PRZEMIENIENIE PAŃSKIE (6/19 sierpnia)

Troparion (ton 7)

Przemieniłeś się na górze, Chryste Boże,
objawiając uczniom Twoim chwałę Twoją
na ile mogli pojąć. Niechaj więc i nam
grzesznym za wstawiennictwem
Bogurodzicy zajaśnieje
Światłość Twoja, Dawco
Światłości, chwała Tobie!

Kondakion (ton 7)

Na górze Przemieniłeś się, na ile mogli
pojąć uczniowie chwałę Twoją,
Chryste Boże, oglądali,
by gdy mieli ujrzeć Cię krzyżowanym,
mękę mogli pojąć dobrowolną i całemu światu
głosić potem, że Ty jesteś
prawdziwym Chrystusem,
Światłością Ojca.

Gdy Jezus Chrystus został ochrzczony w Jordanie, Bóg objawił nam, że jest On Synem Bożym, Jedną z Osób Trójcy Świętej. Po chrzcie Jezus Chrystus zaczął nauczać o zbawieniu. Powiedział swym uczniom, że zostanie zdradzony i zabity, a potem zmartwychwstanie. Chociaż uczniowie z całego serca wierzyli Jego naukom, nie mogli zrozumieć tych słów. Ich wiara nie była jeszcze wystarczająco silna i „czysta". Gdy Piotr usłyszał słowa Chrystusa o Jego zbliżającej się śmierci, powiedział: „Panie, to nie może się stać!". Aby umocnić wiarę apostołów i przygotować ich do strasznego dnia swego ukrzyżowania Jezus zabrał trzech z nich – Piotra, Jakuba i Jana – na wysoką górę, aby się pomodlić. Góra ta nazywała się Tabor. Tutaj Pan dał apostołom i nam, wspaniałe objawienie. Kiedy Chrystus i trzej apostołowie przybyli na szczyt Góry Tabor, Chrystus zaczął się modlić wraz z apostołami. Apostołowie wkrótce poczuli się znużeni i zasnęli. Nagle przebudził ich wielki błysk światła. Podnieśli wzrok i ujrzeli Jezusa Chrystusa otoczonego nieziemskim światłem, jakiego nigdy dotąd nie widzieli. Twarz Zbawiciela jaśniała jak słońce, a Jego szata stała się biała jak śnieg. Jezus Chrystus, Bóg nasz otoczony był swą własną chwałą, a przemienił się w postać świętej piękności. Apostołowie byli przerażeni. Przyglądali się z podziwem, jak dwóch świętych proroków, Mojżesz i Eliasz, pojawili się w chwale i stanęli po obu stronach Pana. Prorocy zaczęli rozmawiać z Jezusem o Jego ukrzyżowaniu i śmierci. Rozmawiali właśnie o tym, co niepokoiło apostołów. Apostołowie poczuli wielką radość. Kiedy schodzili z góry Pan powiedział im, żeby nie mówili nikomu o tym wielkim cudzie aż do czasu, gdy Zmartwychwstanie.

Przemienienie Pańskie jest jednym ze świąt najczęściej przedstawianych w ikonografii. Obok Chrztu Pańskiego i Pięćdziesiątnicy posiada ono trynitarny charakter ,słyszymy w nich głos Ojca, widzimy „niestworzone Boskie światło". W Przemienieniu, Święta Trójca objawia się przede wszystkim w chwale niestworzonego Boskiego Światła, które wszystko przenika i wypełnia, które wszystko tajemnie przemienia. Właśnie tym niesamowitym wylewem Boskiego Światła przepełniona jest ikona Przemienienia Pańskiego. Podstawą przedstawienia święta jest Ewangelia. Okoliczności Przemienienia opisali wszyscy ewangeliści poza Janem. Ikona Przemienienia ukazuje w jednej scenie dwa przeciwstawne światy – ziemski i niebiański. Przemieniony Chrystus stoi na szczycie góry, rozmawiając z Mojżeszem i Eliaszem. Jego szaty są olśniewająco białe : *„Twarz Jego zajaśniała jak słońce, odzienie zaś stało się białe jak światło (Mt 17,2)" . Figura geometryczna wpisana w sześciokąt, przedstawia „jasny obłok", znak Świętego Ducha i transcendentne źródło Bożych energii.* Trzy promienie skierowane w dół na apostołów wskazują na to, że dzieło Przemienienia jest trynitarne (często widzimy ten symbol na innych ikonach, np. Zwiastowanie, Epifanii). Mojżesz trzyma w dłoniach księgę zwykle są to tablice Dekalogu. Eliasz przedstawiony jest jako starzec z długimi włosami. Św. Jan Złotousty podaje kilka powodów obecności Mojżesza i Eliasza w czasie Przemienienia: 1. reprezentuje prawo i proroków, 2. obydwaj dostąpili tajemnego widzenia Boga, jeden na Górze Synaj, drugi na Górze Karmel, 3. Mojżesz reprezentuje umarłych, podczas gdy Eliasz, wzięty do nieba na ognistym rydwanie, jest przedstawicielem żyjących. Trzej apostołowie (Piotr, Jakub i Jan) umieszczani są

na ikonach u podnóża góry. Zwykle przedstawia się ich jak spadają ze stromego szczytu(według Ewangelii św. Mateusza i św. Marka: *„upadli na twarz i bardzo się zlękli (Mt 17,6; Mk 9,6)* lub jak przerażeni oślepiający wizją leżą przytuleni do ziemi i kryją swoje twarze w

Ikona Przemienienia Pańskiego

fałdach szat.

Święto Przemienienia (6/19 sierpnia) wywodzi się z bardzo dawnych czasów. Liczne homilie na temat Przemienienia pozwalają przypuszczać, iż znane było na Wschodzie o wiele wcześniej niż w VIII w., kiedy to celebrowano je uroczyście w oprawie kanonu św. Jana z Damaszku. Na Zachodzie święto Przemienienia od czasów starożytnych przypadało na drugą niedzielę Wielkiego Postu. Obchody 6 sierpnia pojawiają się dopiero w połowie XI w. w Hiszpanii i przez długi czas pozostają prawie zupełnie nieznane. Dopiero w 1475 r. papież Klemens III zaliczył Przemienienie w poczet świąt kościelnych.

Światłość Przemienienia, Boża światłość, nigdy nie odeszła z ziemi. Niektórzy święci, jak na przykład św. Grzegorz Palamas i św. Serafim z Sarowa jeszcze za życia stali się godni tego, by przebywać w tej światłości, którą widzieli apostołowie na górze Tabor. Przez swoje Przemienienie Jezus Chrystus odkrył nam chwałę Królestwa Bożego, do którego wszyscy podążamy. Znając światłość naszego celu łatwiej nam do niego dążyć, łatwiej jest zrozumieć i przyjąć przykazania Boże, łatwiej naśladować Chrystusa (Mat. 11, 29) i świętych, powstrzymywać się od złych uczynków, zmieniać swoje życie na lepsze, mieć nadzieję na pomoc i wskazania Ducha Świętego.

Święto Przemienienia przypomina, że Jezus może w każdej chwili odmienić nasz los. Ma ono jednak jeszcze jeden, radosny, eschatologiczny aspekt: przyjdzie czas, że Pan odmieni nas wszystkich; nawet nasze ciała w tajemnicy zmartwychwstania uczyni uczestnikami swojej chwały. Dlatego święto Przemienienia jest dniem wielkiej radości i nadziei, że nasze przebywanie na ziemi nie będzie ostateczne, że przyjdzie po nim nieprzemijająca chwała.

Przemienienie to jednak nie tylko pamiątka dokonanego faktu. To nie tylko nadzieja także naszego zmartwychwstania i przemiany. To równocześnie nakaz zostawiony przez Chrystusa, to zadanie wytyczone Jego wyznawcom. Warunkiem naszego eschatologicznego przemienienia jest stała przemiana duchowa, wewnętrzne, uparte naśladowanie Chrystusa. Ta przemiana w zarodku musi mieć podstawę na ziemi, by do swej pełni mogła dojść w wieczności. W drodze ku wieczności uczeń Jezusa musi być Mu wierny: myślą, słowem i chrześcijańskim czynem. Chrystus obiecuje, że będziemy królować razem z Nim tam, gdzie - za Piotrem - będziemy powtarzać: "Mistrzu, jak dobrze, że tu jesteśmy". Warunkiem jest to, abyśmy już teraz pamiętali o tym, co dla nas przygotował Bóg, i abyśmy każdego dnia karmili się Jego Słowem i Ciałem. On chce, abyśmy ufnie i wytrwale się do Niego modlili, służyli bliźnim, rozwijając w sobie cnoty. Takie dążenie do przemiany będzie odpowiedzią na zaproszenie św. Pawła: "Przemieniajcie się przez odnawianie umysłu" (Rz 12, 2)

Rafał Dmitruk

JAK ZACHOWAĆ SIĘ W CERKWI?

Cerkiew to Dom Boży, więc każdy z nas powinien zachowywać się tam w odpowiedni sposób.

Wchodząc do *„pritwora”* musimy się przeżegnać, bo już tutaj znajdują się święte ikony. Nie musimy całować każdej ikony w Cerkwi, ale trzeba pamiętać, że jesteśmy w miejscu świętym, gdzie trzeba zachowywać się spokojnie i cicho. Na zewnątrz świątyni zostawiamy wszystkie rozmowy i zbędne myśli.

Po wejściu (tak by nikomu nie przeszkadzać w modlitwie) stajemy twarzą do ołtarza i żegnając się robimy trzy *„pojasne”* pokłony i mówimy modlitwy: „*Boże, milostiw budi mnie griesznomu – Boże, bądź łaskawy dla mnie grzesznego*.”(pokłon), „*Boże, oczisti mia griesznago i pomiłuj mia – Boże oczyść mnie grzesznego i zlituj się nade mną*” (pokłon), „*Sozdawyj mia Boże, prosti mi – Stworzycielu, wybacz mi*”(pokłon).

Później możemy kupić świece w *„swiecznom jaszczyku”*, przywitać się ze znajomymi, z Batiuszką. Nie wolno tego robić, jeśli wchodzimy do Cerkwi w trakcie nabożeństwa. Powitania i rozmowy pozostawmy na chwile po nim.

Na środku świątyni, na *„annałoju”* leży ikona, na której przedstawione jest aktualnie świętowane wydarzenie, np. Zmartwychwstanie Pańskie lub święty, którego pamięć Cerkiew czci danego dnia.

Podchodząc do ikony należy, żegnając się, dwa razy zrobić *„pojasnyj*” pokłon. Następnie pocałować ikonę i żegnając się zrobić jeden *„pojasnyj”* pokłon.

Zanim zacznie się nabożeństwo stajemy w miejscu, które najbardziej nam odpowiada. Nie powinno się zmieniać miejsca w trakcie nabożeństwa ani chodzić po Cerkwi. Możemy w ten sposób przeszkadzać innym w modlitwie.

Wychodząc po nabożeństwie ze świątyni, robimy takie same pokłony jak przy wchodzeniu do niej.

Jak całować ikonę?

Jeśli na ikonie widzimy Zbawiciela, to należy całować Jego nogi, a jeśli Matkę Boską – Jej ręce. Jeżeli przedstawiona jest tylko twarz, całujemy boczną część ikony, tak by nie całować „po twarzy”.

Na ikonie może być przedstawionych kilku świętych. Wówczas przykładamy się do niej tylko raz.

Przy całowaniu *„Raspiatija”* albo relikwii powinniśmy zrobić *„ziemne pokłony”*. Modląc się o zdrowie swoich bliskich, znajomych, możemy zapalić świecę przed ikoną Chrystusa, Matki Boskiej lub świętych, zaś gdy zwracamy się w modlitwach z prośbami za zmarłych – postawmy świecę na „*panichidniku”*.

Słowniczek pojęć cerkiewnych

Annałoj – wysoka podstawka ze spadzistym blatem, na którą kładzie się, np. ikony albo książki potrzebne do nabożeństw; główna ikona leży na annałoju na środku Cerkwi;

Panichidnik – świecznik ustawiony zazwyczaj w lewej części Cerkwi obok Raspiatija, na którym stawiamy świece za zmarłych;

Pojasnyj pokłon – pokłon polegający na pochyleniu ciała do przodu i dotknięciu dłonią ziemi;

Pritwor – przedsionek Cerkwi, pierwsza część świątyni;

Raspiatije – Duża ikona w kształcie krzyża przedstawiająca ukrzyżowanego Chrystusa. W Cerkwi stoi po lewej stronie.

Swiecznoj jaszczik - to miejsce, gdzie sprzedawane są świece, zamawia się nabożeństwa żałobne, gdzie podaje się karteczki z prośbą o modlitwę;

Ziemnyj pokłon – pokłon polegający na klęknięciu i schyleniu czoła ku ziemi;

matuszka Monika Gościk

TA IKONA TO CAŁE MOJE ŻYCIE

W wołyńskiej wsi Kopacziwka znajduje się dom Walentyny Zacharczuk – żony św. ks. Sergiusza Zacharczuka. Matuszka mieszkała z ks. Sergiuszem zaledwie 5 lat. Kapłan poniósł męczeńską śmierć w 1943 r. Decyzją Soboru Biskupów Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego z 2003 r. został zaliczony do grona Świętych Męczenników Ziemi Chełmskiej i Podlaskiej. Rozmowę z matuszką Walentyną przeprowadził diakon Wiktor Martinienko (służba prasowa włodzimiersko - wołyńskiej diecezji)

Matuszka Walentyna Zacharczuk

- To fotografia mojego, jeszcze młodego, Sergiusza – zaczęła rozmowę matuszka z diakonem – Fotografia wisi przez całe moje życie nad łóżkiem. A to ikona. Kiedyś podarował mi ją ks. Sergiusz. Widzicie… Rozbita łódź i duży krzyż po środku morza. I jeszcze dziewczyna. Ona zbawia się przez ten krzyż. To jest ikona mojego życia – ona mnie strzegła przez całe życie. Rozbita łódź – to mój los, a krzyż, jakim zbawiła się dziewczyna – to moja jedyna nadzieja w Bogu i Jego Miłości.

- Pochodziliście z jednej wioski? Proszę opowiedzieć jak się poznaliście? Jak powstało wasze uczucie?

- Tak, mieszkaliśmy w jednej wiosce, ale w odległości 3 kilometrów. Przyjaźniliśmy się od dzieciństwa. A później Sergiusz przyjeżdżał na wakacje i zawsze przychodził do nas. Uczył się w Seminarium Duchownym w Krzemieńcu. A później ukończył kurs duchowny w Jabłecznej. Spotykaliśmy się trochę z woli rodziców, bo moja rodzina była wówczas szanowana. Sergiusz zawsze miał pociąg do chrześcijaństwa, do modlitwy. Od 12 roku życia chodził do pokoju modlić się. A jaki miał głos - podobny do śpiewaka operowego. Nigdzie nie słyszałam takiego głosu.

- Jak doszło do waszego ślubu? Ile lat przeżyliście razem?

- Mieszkaliśmy razem 5 szczęśliwych lat. Od razu po ślubie pojechaliśmy na Litwę. W Wilnie odbyła się diakońska, a potem kapłańska chirotonia mojego męża. Tam też służył i było nam tam bardzo dobrze. Pewnie tam byśmy pozostali… Ale pragnęliśmy powrócić na Ukrainę.

- Był to czas prześladowań. Jak przeżyliście tę próbę?

- Tak – to był straszny, niebezpieczny czas. Powracając na Ukrainę trafiliśmy do obozu. Było tam 12 000 zatrzymanych. Wówczas poszczęściło się nam, nas wypuszczono. A już w Nabrożu żyliśmy w strachu. Chyba w 1942 r. przyszli i ograbili nas miejscowi nacjonaliści. A jeszcze i katolicy nas znieważyli. Oni nas prześladowali, zastraszali. Chcieli wyrządzić zło. Niepotrzebnie tam byliśmy. Początkowo baciuszce proponowano, by służył w Hrubieszowie, jako wikariusz. Ale na wszystko jest wola Boża. Zobaczcie - sami zdecydowaliśmy się znieść wszystkie cierpienia.

- Czy pamięta Matuszka dzień męczeństwa ks. Sergiusza? Jak to wyglądało?

- Przyszli w nocy i jego zakatowali. W wiosce Nabróż. To było w 1943 r…A 6 maja, na święto Jerzego Zwycięscy, pochowaliśmy księdza na cmentarzu w Szychowicach. Tam służył nasz kapłan. To była ukraińska wioska. Tam się uczyliśmy, tam mieszkali rodzice Sergiusza.

- Nie było matuszki w domu w nocy, gdy zamordowano ks. Sergiusza?

- Tak mnie nie było. I na to widać, że była wola Pańska. Wówczas pojechałam do mamy. Razem z ks. Sergiuszem byliśmy zaproszeni do sąsiedniej wsi na święto ku czci św. Jerzego Zwycięscy. A tego dnia go pochowaliśmy… Straszny telegram o śmierci ks. Sergiusza zastał mnie w domu…

- Jak go pochowano?

- Ciężko mi o tym wspominać. Wszystko było, jak we mgle. Sam kondukt pogrzebowy, zdawało się, że nie ma końca. Na spotkanie wyszła procesja z cerkwi, gdzie służył ks. Lew Korobczuk.

Oprócz niego było 5 kapłanów. To był straszny czas, możliwe, iż więcej by przyszło ludzi, ale się bali.
Tak - ks. Lew Korobczuk nie przestraszył się. Później i jego skatowano. Jego mama, cały czas płakała, biedna mówiła do mojej teściowej: „Chociaż pochowaliście swego syna wg chrześcijańskiego obrządku, a ja swojego poznałam po pantoflach. Już był zakatowany, jego zupełnie nie można było rozpoznać". Czy jego dzieci jeszcze żyją? – nie mam pojęcia.

- Wasz mąż, matuszko, jest świętym. Przecież nabożeństwa żałobnego (cs. panichidę) po nim nie możecie zamówić.
- Tak, kiedyś modliłam się za swojego baciuszkę. A teraz sama proszę jego o pomoc, modlę się do swego męża, aby on przed Bogiem modlił się za mnie i za nas wszystkich.

- Jak się dowiedzieliście o kanonizacji męża?
- Dali znać mi o tym z Polski. Tutaj, w wiosce, jest dużo Chełmszczaków. Pewna nauczycielka przyjaźni się ze mną i to ona poinformowała mnie o wszystkim…

Jeździliście na kanonizację?
- Nie, nie jeździłam, ponieważ nie mam dokumentów, aby pojechać do Polski. I zdrowia też już nie mam. Ale mam książeczkę, gdzie znajduje się opis kanonizacji. Ikonę też mam. Modlę się do niej, zawsze się modlę.

- Teraz macie swojego orędownika na niebie przed Boskim Ołtarzem. Całe wasze życie to cierpienie. Ale dziwnym zamysłem Bóg was pozostawił, aby nam dzisiaj o tym wszystkim opowiedzieć.
- Tak. Kilka miesięcy po śmierci męża urodziłam dziecko. Wówczas mieszkałam na Wołyniu. To był zły czas, dookoła rozboje, ciężkie położenie. Później była epidemia wśród dzieci i moje niemowlę zachorowało. Leków nigdzie nie było, nie znalazłam ich i w Hrubieszowie. Póki dojechaliśmy do Lublina to mój Sergiuszek zmarł. Kto wie może tato zabrał go do siebie? Tak i życie upłynęło. Miałam 52 lata, jak zaczęłam budować dom. Nie lubię komuś się naprasząć, przeszkadzać. Byłam zawsze samodzielna. Chwała Bogu wybudowałam dom i w nim mieszkam. Ale teraz trzeba zwracać się z pomocą do kogoś, bo już zbliżam się do końca. Mam dwie kurki, mam emeryturę. A ileż mi potrzeba? Worek ziemniaków na rok i to mi wystarcza. Palę brykietem, ale popiół wynosić jest mi ciężko. Mam wszystko, oprócz zdrowia.

Pamiątkowe ślubne zdjęcie

- Daj Bóg byście dożyli 100 lat, a tam niech spotka ks. Sergiusz.
- Nie życzcie mnie tak długiego wieku. Już mi jest ciężko. Na wszystko jest Święta Wola Boga. Co przeżyłam to przeżyłam. Niech nikt z chrześcijan tego nie doczeka i niech nie powtórzą się nasze cierpienia.

Na podst.:
http://www.vv-orthodox.org/

Z j. ukraińskiego tłumaczył i opracował:
Stefan Dmitruk

MAJOWA PIELGRZYMKA MŁODZIEŻY NA GRABARKĘ

„Wnikaj w siebie i w nauczanie; trwaj w tym. To bowiem czyniąc, zbawisz siebie i tych, którzy ciebie słuchają".(Tym. 4, 16) – pod akim hasłem odbyła się XXIX Ogólnopolska Pielgrzymka Młodzieży Prawosławnej na Św. Górę Grabarkę.

Pielgrzymka rozpoczęła się w piątek, 16 maja, wieczernią celebrowaną przez Jego Eminencję Sawę Metropolitę Warszawskiego i Całej Polski. Jego Eminencja dokonał uroczystego poświęcenia wody, po czym pozdrowił przybyłych pielgrzymów. Referat na temat motta pielgrzymki przygotował seminarzysta Marcin Piekarski.

Po wysłuchaniu odczytu młodzież udała się pod cerkiew, gdzie poświęcono pielgrzymkowy krzyż, a później do Domu Pielgrzyma. Tam JE biskup Jakub przedstawił argumenty za tym, że to sumienie odgrywa główną rolę w życiu chrześcijanina. Tego wieczora odbyła się jeszcze panichida (nabożeństwo żałobne) przy grobach śp. Abp-a Aleksego i śp. Ihumenii Barbary oraz akatyst do św. Męczennika Młodzieńca Gabriela.

Drugi dzień upłynął zarówno na pogłębianiu wiedzy o Cerkwi, jak i integracji młodzieży. Po Liturgii Świętej w dolinie przy polu namiotowym odbyło się "100 pytań do...". Na pytanie zadawane przez młodzież odpowiadali m.in. bp Jakub, ks. Mikołaj Ostapczuk i ks. Leoncjusz Tofiluk. W tym roku w ramach tzw. programu kulturalnego odbył się mecz oraz międzydiecezjalny turniej w przeciąganiu liny. Piłkarze walczyli o puchar ufundowany przez metropolitę Sawę. Pierwsze miejsce zajęła Drużyna Seminarzystów, drugie – Drużyna Duchowieństwa. Brąz przypadł Drużynie Pielgrzymów. Kolejnym punktem programu były spotkania w grupach tematycznych. Dzień zakończył się wsienosznym bdienijem (całonocnym czuwaniem) i ogniskiem, połączonym z występem chóru "Żemerwa".

„Wstań i chodź - Jezus Chrystus te słowa kieruje do każdego. Bo w każdym z nas jest coś z tego chorego człowieka z niedzielnej Ewangelii. Czekał on wiele lat nad Owczą Sadzawką na uzdrowienie, a nie znalazł się nikt kto by mu pomógł. Tylko Jezus zechciał go uzdrowić..."

Tymi słowami JE biskup siemiatycki Jerzy zwrócił się do pielgrzymów w czasie ostatniej Liturgii tej pielgrzymki, w niedzielę czwartą po Wielkanocy. Ostatnim punktem programu było podsumowanie. Przełożona klasztoru, duchowieństwo oraz młodzież podzielili się uwagami na temat organizacji, przebiegu pielgrzymki i tym, co trzeba zmienić w przyszłym roku.

Tegoroczna pielgrzymka przyciągnęła prawie 500 osób, czyli o 150 więcej niż w 2007 r. Po tylu latach "pielgrzymka majowa" nadal cieszy się zainteresowaniem. Dlaczego? "Bo tutaj, na Grabarce, jest niepowtarzalna atmosfera. Bo można tu spotkać ludzi z całej Polski, znajomych, których rzadko się widuje. Bo tutaj nawet pogoda nie może popsuć nastroju." - padają odpowiedzi. A już za rok, okrągła rocznica – 30 Paschalna Pielgrzymka. Co zrobić, by była wyjątkowa? Możemy myśleć już dziś!

Przedstawiciele BMP diecezji Lubelsko– Chełmskiej w czasie majowego spotkania na św. Górze Grabarce

Katarzyna Sawczuk

AKCJA BURZENIA CERKWI
W WOJEWÓDZTWIE LUBELSKIM W 1938 r.

Rok 1938 zapisał się w pamięci społeczności prawosławnej w Polsce jako rok, w którym zburzono wiele świątyń prawosławnych na Lubelszczyźnie, Chełmszczyźnie i Podlasiu. W tym roku przypada 70-ta rocznica tych tragicznych wydarzeń. Będą organizowane uroczyste obchody połączone z wystawą fotograficzną.

Cała akcja była starannie zaplanowana przez władze polskie a miała za zadanie osłabić struktury Kościoła prawosławnego i ułatwić latynizację jego wiernych. Burzenie świątyń poprzedziła przeprowadzona w latach 1918-1924 akcja rewindykacyjna polegająca na konfiskacie majątków cerkiewnych. W 1938r. akcja burzenia świątyń przybierała różne formy. Rozbiórki świątyń, czy podpalenia i burzenie. Akcje poprzedziły zarządzenia władz powiatowych i wojewódzkich. Ponadto zgodnie z zarządzeniem Komitetu Koordynacyjnego przy DOK II (Dowództwo Okręgu Korpusu), w zimie i w pierwszych miesiącach wiosny 1938r. przeprowadzono zebrania ludności rzymskokatolickiej, podczas których uchwalono rezolucję z żądaniem zburzenia zamkniętych cerkwi. Wiece te organizowały powiatowe komitety koordynacyjne wraz z władzami gmin, przy propagandowym wsparciu prasy prorządowej.

Likwidacja cerkwi odbywała się głównie w czerwcu i lipcu 1938r. Dokonywały tego grupy remontowo-budowlane tworzone przez TRZW (Towarzystwo Rozwoju Ziem Wschodnich) i komitety koordynacyjne, przy udziale wojska i policji. Burzenie świątyń miało być jednym z etapów akcji rewindykacyjno-polonizacyjnej. Kolejnym posunięciem miała być akcja przygotowawcza, zaplanowana od 25 lipca do 5 maja 1938r. przez przewodniczącego Komitetu Koordynacyjnego przy DOK II gen. bryg. M.S. Smorawińskiego. Likwidacji podlegały w pierwszym rzędzie cerkwie wybudowane po kasacie unii brzeskiej tj. w latach 1875-1915, jak też świątynie wybudowane po 1918r. Należy dodać , że wiele ze zniszczonych w tamtym okresie cerkwi miało być przekazane przez władze państwowe Kościołowi Prawosławnemu jako parafie etatowe.

Najwięcej cerkwi zburzono w powiatach: tomaszowskim, hrubieszowskim i chełmskim. Razem zniszczono 119 świątyń i domów modlitwy, kilkanaście kapliczek i krzyży przydrożnych. Wiele cerkwi przekazano we władanie Kościołowi Rzymskokatolickiemu. Pierwszoplanowym celem burzenia świątyń było zahamowanie rozwoju struktur cerkiewnych na tych terenach. W celu stłumienia protestów ludności prawosławnej władze podejmowały próby izolowania duchowieństwa oraz wiernych i uniemożliwiania kontaktów z władzami zwierzchnimi Cerkwi. Skonfiskowano list Świętego Synodu z dnia 16 czerwca 1938r. adresowany do wiernych do duchowieństwa i wiernych zamieszkałych potępiający całą akcję. Ponadto władze rozprzestrzeniały wśród ludności prawosławnej pogłoski o rzekomym braku zainteresowania hierarchów Cerkwi losami wiernych i ich świątyń. Mimo tych wszystkich zabiegów mających na celu dezinformację opinii publicznej akcja burzenia cerkwi nie pozostała bez echa. Zarządzenie władz wielokrotnie krytykował publicznie metropolita Dionizy, zaś Święty Synod słał listy protestacyjne do najwyższych władz państwowych. Wszystkie skargi jednak pozostawały bez odpowiedzi. Pod szczególnie silną presją znajdowało się duchowieństwo prawosławne, któremu m.in. władze proponowały przejście na katolicyzm na warunkach neounii. Opornych zastraszano lub skazywano na kilkumiesięczny areszt. Wielu wiernych w obawie przed dalszymi prześladowaniami przeszło na katolicyzm. Jednak ci, którzy pozostali, mężnie znosili wszelkie represje. W późniejszych latach, Kościoła prawosławnego nie oszczędziła II Wojna Światowa a w 1947 roku miejsce kolejna tragedia – „Akcja Wisła”.

Daniel Sawicki

KĄCIK DLA DZIECI

BOŻA SKARBONKA

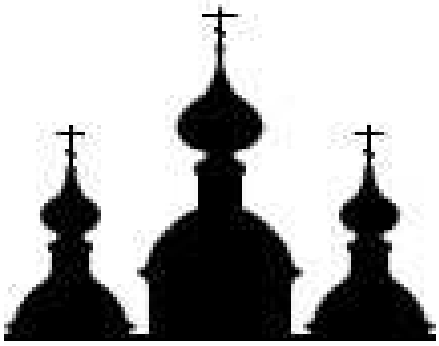

Dawno, dawno temu, w odległej krainie żył pewien dobry człowiek. Był bardzo bogaty i często pomagał innym, dzieląc się z nimi swoim majątkiem. Wszyscy go lubili i cenili. W jego pokoju, na ścianie wisiała ogromna żelazna skarbonka, na której widniał złoty napis: „boża skarbonka". Kiedy Bóg posyłał bogaczowi radosne chwile w życiu, żona mówiła mu:

-„Bóg dał nam tyle dobrego, zaproś teraz do nas gości, aby i oni cieszyli się razem z nami".

- „ A ile osób chcesz zaprosić?" – Pytał bogacz żonę.

- „ Przynajmniej 40." – Odpowiadała mu.

Bogacz myślał, myślał i po chwili odpowiadał: „Wiesz moja kochana, teraz jest tylu biednych ludzi, których dzieci płaczą z zimna i głodu… Czy nie będzie lepiej, gdy zaprosimy połowę, a tą sumę, którą wydalibyśmy na posiłek dla kolejnych dwudziestu osób, wrzucimy do bożej skarbonki?" Tak też zazwyczaj się działo. Gdy bogacz usłyszał bądź przeczytał o nieszczęściu, które spotkało zupełnie obcych mu ludzi, modlił się do Boga, dziękując, że Ten zachował go od tragedii i wrzucał do skarbonki niewielką sumę. Bywało i tak, że będąc na targu widział rzeczy, które mu się bardzo podobały, ale były równie drogie, co piękne. Niejednokrotnie był gotów wziąć z domu pieniądze i kupić te drobiazgi, ale zawsze, gdy chciał wyjąć pieniądze ze swojej skarbonki myślał: „Czekaj, po co Ci tyle tego wszystkiego? Czy rzeczywiście te rzeczy są tyle warte?" Wówczas kupował tańszy towar, a to, co zaoszczędził, wkładał do bożej skarbonki.

W taki oto sposób, przez długie dni, miesiące i lata w skarbonce znalazła się ogromna suma pieniędzy.

Przed śmiercią wezwał bogacz do siebie najmądrzejszych mieszkańców swego miasteczka i powiedział im: „Zebrałem trochę pieniędzy. Mniej się bawiłem, starałem się nie być rozrzutny, a to, co mogłem przez ten czas zmarnotrawić wrzucałem do skarbonki. W ten sposób zapełniłem ją i teraz przekazuję Wam."

Po śmierci bogacza, mądrzy starcy otworzyli skarbonkę i aż zapłakali z radości, gdyż znaleźli w niej ogromną sumę pieniędzy, którą mogli rozdać potrzebującym.

Bohater oddał swą duszę Bogu, a ludzie nazwali go wielkim dobroczyńcą. W jego rodzinnych stronach przez wieki będzie żyła pamięć o nim oraz o tym, że to właśnie za pieniądze z „bożej skarbonki" zostały wybudowane miejscowe: szkoła, dom dziecka, szpital i cerkiew.

Starajmy się i my być tak dobrymi ludźmi jak ów bogacz.

(na podstawie G.Diaczenko „Duchownyje posiewy")

KĄCIK DLA DZIECI

OBRAZKOWY ALFABET

S	I	Ć	R	Z	E	W	D	J

M	L	P	N	Ę	C	A	O

Przyporządkuj obrazkom litery i przeczytaj rozwiązanie.

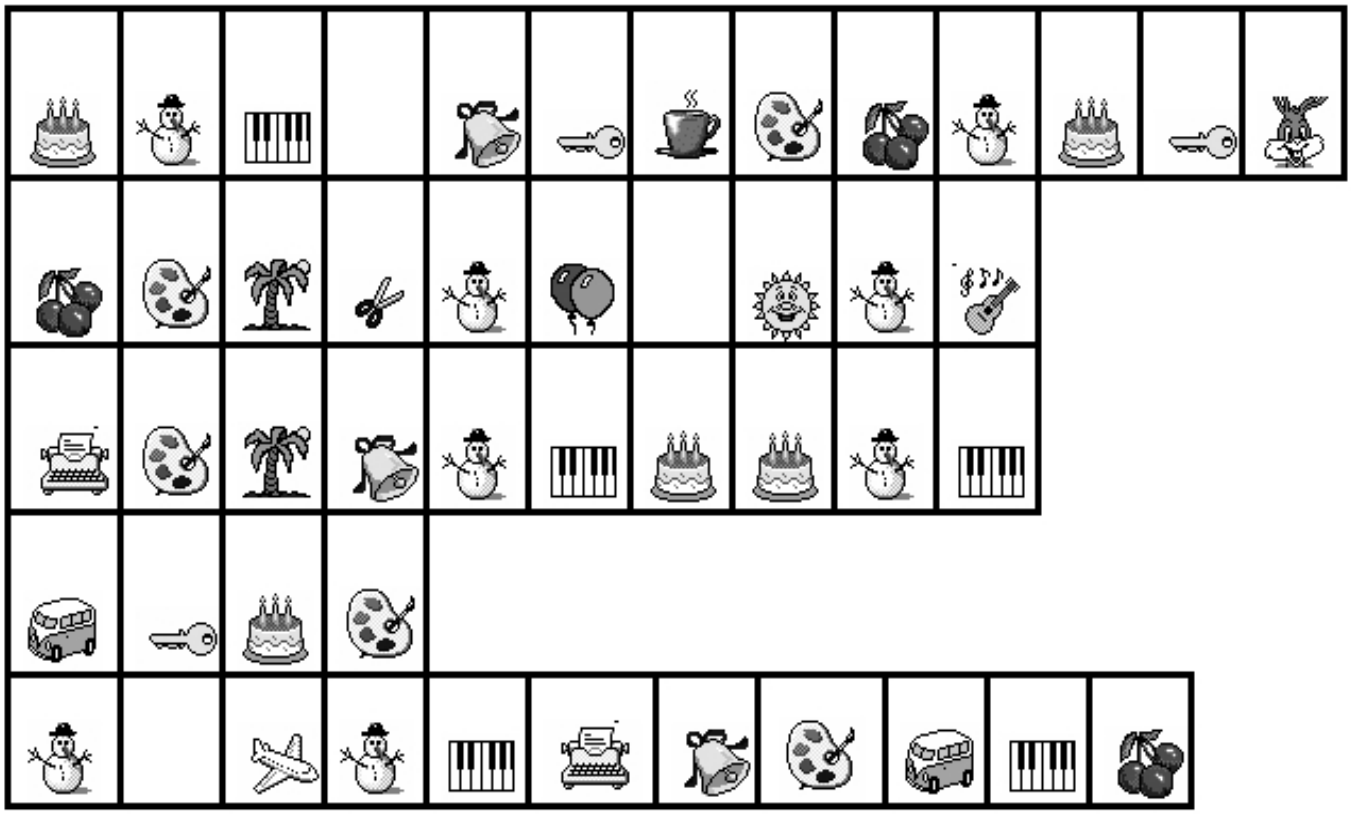

ROZWIĄZANIE: Czy Ty o tym pamiętasz?

…….. …….. ……...

…… …… …… ….

……

Katarzyna Bondaruk
matuszka Monika Gościk

Гимн мученикам Холмським і Підляським

2

Урочисто ♩ = 80

Муз. В. Главач
Слова Т. Карабович

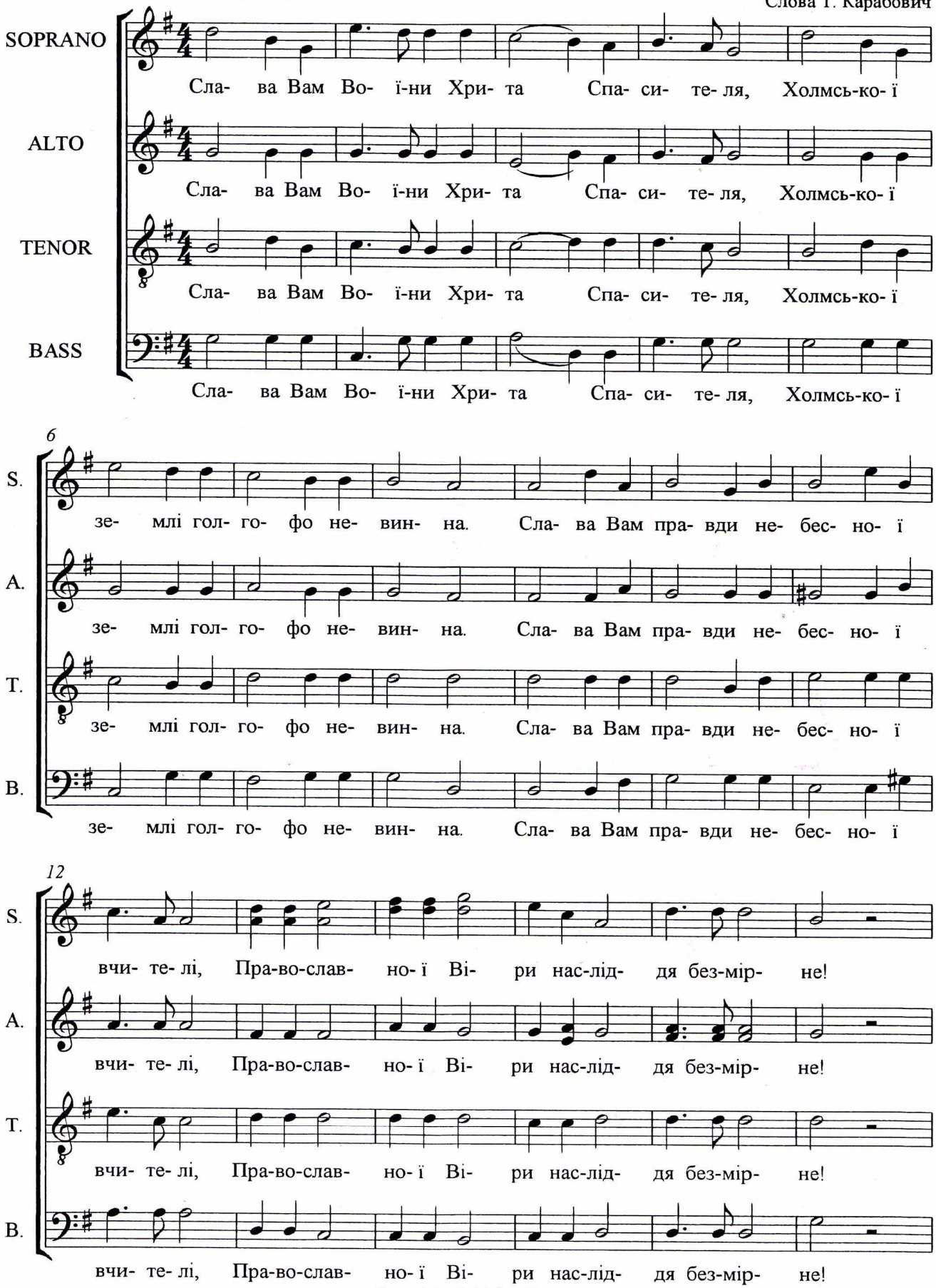

Copyright © Aleksy Kucy

Angelika Iwaniuk

WAKACJE Z BRACTWEM

Z błogosławieństwa ***JE Abp Abla*** **Fundacja Dialog Narodów oraz BMP Diecezji Lubelsko - Chełmskiej** zapraszają dzieci i młodzież na wakacyjny wypoczynek w kraju i zagranicą.

Kalendarium obozowe na wakacje 2008:

Obozy dziecięce:

- **Litwa** (10-13 lat) 01-09.07.2008 i/lub 20-29.07 cena 990 PLN*/ 1 200 PLN
- **Krzywiec– Polska** (10 –14 lat) 13– 23.07 cena 650 PLN

Zapisy pod numerami telefonów:

506 225 673 Małgorzata Polikatus
512 446 237 Katarzyna Hasiuk
509 672255 Mariusz Osypiuk

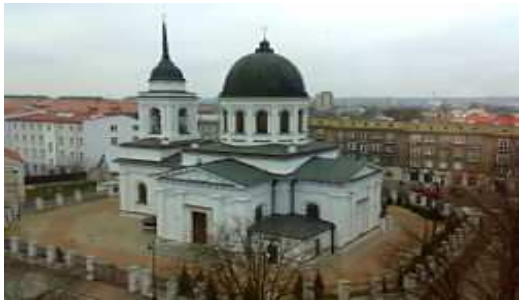

Obozy młodzieżowe:

- **Bułgaria i Rumunia** (14-19 lat) 12-24.07.2008 cena 1 350 PLN* / 1 450 PLN
- **Ukraina- Jezioro Switeź** (12-17 lat) 20-28.07.2008 cena 680 PLN*/ 780 PLN
- **Grecja** (Athitos, Chalkidiki) (12-17 lat) 21.07-01.08.2008 cena 1490PLN*/1600 PLN
- **Grecja** (14-19 lat) 13-25.08.2008 cena 1 170 PLN* / 1 300 PLN
- **Grecja** (14-19 lat) (warunkowo studenci) 18-30.08.2008 cena 1 170 PLN*/ 1 300 PLN

Wypoczynek dla studentów i osób starszych:

- **Bułgaria** (studenci+ dorośli) 26.07-07.08.2008 cena 1 350 PLN* / 1 450 PLN
- **Ukraina– Jezioro Switeź** (18-25 lat) 20-28.07.2008 cena 750 PLN*/ 850 PLN

Zapisy na obozy zagranicą telefonicznie lub e-mailowo od 09.06.2008r. w godz. 10.00 -18.00
Fundacja Dialog Narodów
ul. Dolińskiego 1,
20 -127 Lublin,
tel. kom. + 48 790 317 235
tel/fax. 081 444 41 62
e -mail: fundacja_dn@o2.pl

Przy dokonywaniu zapisów prosimy o podanie następujących informacji o uczestniku:

- Imię i nazwisko
- Data urodzenia
- Pesel
- Adres zamieszkania
- Nr paszportu
- Nr telefonu kontaktowego
- Adres e - mailowy (jeśli posiada)

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!!

*Cena obowiązuje pod warunkiem zapisania się i dokonania wpłaty do 25.06.2008r.

Kalendarium BMP diecezji Lubelsko –Chełmskiej oraz Zarządu Centralnego BMP w Polsce na rok 2008

- **22 czerwca** - koncert „Skarby Kultury Podlasia”;
- ***15-25 czerwca –*** *pielgrzymka z Białegostoku do Jabłeczne na święto św. Onufrego;*
- **13-23 lipca**– obóz wypoczynkowy dla dzieci w Krzywcu
- **31 lipca – 1 sierpnia** – III piesza pielgrzymka z Jabłecznej do Kostomłot na święto św. Serafima z Sarowa;
- **14-15 lipca** - święto Turkowickiej Ikony Matki Boskiej – pomoc przy święcie;
- **13 -19 sierpień** - piesza pielgrzymka na św. Górę Grabarkę;
- ***29-31 sierpnia -*** *Ortodoxiada*
- **październik** – Walne Zebranie BMP diecezji Lubelsko-Chełmskiej w Lublinie;
- ***24-26 października –*** *III spotkanie studentów na Św. Górze Grabarce;*
- ***15-16 listopada*** *– Ogólnopolskie Walne Zgromadzenie BMP w Warszawie.*

Punkty kalendarium wpisane pochyłym drukiem są przedsięwzięciami z kalendarium BMP w Polsce.

Podkreślone pozycje są organizowane przez BMP naszej diecezji, ale zostały wpisane do ogólnopolskiego kalendarium.

Po szczegółowe informacje odsyłamy na **www.bmpdiecezjalch.cerkiew.pl** i do waszych bractw parafialnych, które na bieżąco będą otrzymywać informacje. Powyższe daty mogą ulec niewielkim zmianom. Jeżeli chcesz otrzymywać bieżące informacje o tym, co w najbliższym czasie będzie przez nas organizowane lub masz ciekawe pomysły na artykuły do kolejnego numeru „Istocznika” napisz do nas: **bmplublin@wp.pl**

Zarząd BMP Diecezji Lubelsko-Chełmskiej

Zespół redakcyjny :

Ks. Marcin Gościk — opiekun duchowy
Michał Dudko– skład
Katarzyna Hasiuk—redaktor numeru
matuszka Monika Gościk
Stefan Dmitruk
Marta Dmitruk
Joanna Osypiuk
Katarzyna Sawczuk
Anna Jawdosiuk
Jarosław Szczur
Angelika Iwaniuk
Katarzyna Bondaruk
Natalia Rusinowicz
Matuszka Joanna Biryłko
Rafał Dmitruk
Kontakt z redakcją: **istocznik@wp.pl**